Opłata pocztowa uiszczona gotówką.

Nr. 228. Lwów, Piątek dnia 6. Października 1922. Rok XL.

PRENUMERATA: Mk. 1 170 dom. syłką w innych Mk. Za dopłac.

Cena numeru 80 Mk.

Konto czekowe P. K. O. 140.661.

Reklamacje otwarte wolne od opłaty pocztowej.

KURJER LWOWSKI

wychodzi codziennie o godzinie 6 rano

REDAKCJA przy ulicy Ossolińskich l. 15. ADMINISTRACJA przy ulicy Chorążczyzny l. 26. — Redaktor przyjmuje wyłącznie między godziną 4—5. Biura Administracji otwarte codziennie od godz. 6 rano do 7 wieczór. — Adres dla telegr. „Kurjer" Lwów. — Rękopisów nie zwraca się. — Telef. redakc. 19.
W Warszawie prenumeratę przyjmują i pojedyncze egzemplarze sprzedają: Biuro dzienników „Promień" ul. Widok 19., oraz Adm. „Gazety Lud." ul. Świętokrzyska 17.

Nakładem Spółki Wydawniczej „Kurjera Lwowskiego" Redaktor naczelny: Dr. Włodzimierz Jampolski.

Gra ambicji.

(Korespondencja „Kurjera Lwowskiego".)

Paryż, 28. września.

Krążące w prasie zagranicznej pogłoski o żądaniach i warunkach Kemala paszy poważnie niepokoją tutejsze sfery polityczne i wojskowe. Według pism angielskich Kemal żąda: 1. dopuszczenia Rosji do konferencji, 2. prawa ufortyfikowania pewnych punktów na wybrzeżu cieśnin. 3. uniezależnienia konferencji od przyjęcia przez Turków zasady umiędzynarodowienia cieśnin, 4. wycofania floty angielskiej z wód tureckich i armji greckiej z Tracji. Francja jednak ma nadzieję, że pośrednikom jej uda się warunki butnego zwycięzcy złagodzić. Warunki te zapewne w znacznej mierze zostały podsunięte Turcji przez Moskwę, która ton podnosi po zwycięstwach Kemala. Wskazuje na to postawienie na pierwszem miejscu żądania dopuszczenia Rosji na konferencję, zbiegające się z potopem not bolszewickich i oświadczeń mężów politycznych Bolszewji, w których Rosja żąda załatwienia sprawy cieśnin na osobnej konferencji państw czarnomorskich: Rosji, Ukrainy, Gruzji, Turcji i Rumunji, gdzie decyzja wypadłaby oczywiście jedynie po myśli Rosji.

Dla poparcia swych żądań Karachan przypomina, że w archiwum moskiewskiem jest układ tajny z czasów wojny, w którym mocarstwa oddają Rosji Konstantynopol i cieśniny bez zastrzeżeń. Obecna Rosja nie idzie tak daleko, lecz żąda, by o niej pamiętano i z nią się liczono. Zapewne w tym celu dla onieśmielenia opinji europejskiej zbroi się gwałtownie, mobilizuje koleje, przygotowuje mapy wojskowe Azji i rozsyła telegramy przez usłużne agencje, mające przestraszyć świat. Tak n. p. dnia 19. września ze Stockholmu nadszedł telegram, mówiąc o trzech armiach rosyjskich (razem 700.000), jedna miała wkroczyć na Litwę, druga odciąć Polskę od Rumunji (tu może należy szukać źródła zamachów małopolskich, mających przygotować teren), trzecia pójść na Rumunję. W Anglji nie miano nic przeciw udziałowi Rosji w konferencji.

Lecz zdaje się, że pewni siebie bolszewicy odkryli zbyt swe karty. Cziczerin w „Nakamonie" oświadczył otwarcie, że zwycięstwo tureckie oznacza dla Rosji ewakuację Persji przez wojska angielskie, niepodległość Afganistanu i przewagę ostateczną Won-Pei-Fon nad Tchang-So-Lin. Ponadto zbyt otwarcie, choć w tym wypadku zupełnie słusznie, zastrzegła się Rosja przed utworzeniem drugiego Gibraltaru z Konstantynopola i przeciw temu, aby zajęcie Czanaku przez Anglików nie chciało być trwałe, tembardziej, że posiadają oni już Gallipoli, zatem oba brzegi.

Rosja podnosi głos, aby możliwie najwięcej uzyskać. Wie ona jednak dobrze, że wszystkich postulatów przeprowadzić nie zdoła i dlatego pokryjomu upokarza się nawet, aby w braku czarnomorskiej konferencji mogła być obecna na konferencji weneckiej czy genewskiej. Worowski, delegat rosyjski w Rzymie, prosi Włochy o pośrednictwo i spotyka się ze stanowczą i ostrą odmową, mimo, że Moskwa dla przynęty ratyfikowała część układu handlowego rosyjsko-włoskie-

Polska nie jest bankrutem.

(Korespondencja „Kurjera Lwowskiego".)

Paryż, z końcem września.

Z uznaniem podnieść należy walkę, jaką podjęła delegacja polska w Lidze Narodów za podniesieniem kredytu Polski i przeciw pogłoskom o bankructwie kraju. Pierwszym krokiem było dobrowolne podniesienie wkładki polskiej do budżetu Ligi, zaofiarowane przez del Płucińskiego, co wywołało entuzjazm w Zgromadzeniu, a wielkie wrażenie w prasie zagranicznej, uważającej Polskę za bankruta.

Drugim był dobrowolny udział w pożyczce dla Austrji, przy której na Polskę wogóle nie liczono. Anglja, Francja, Włochy i Czechosłowacja pokrywają każda 20% pożyczki, pozostałych 80% rozdziela się na Belgję, Szwajcarję, Holandję, Hiszpanję, Norwegję i Polskę. Polska zgłosiła pokrycie swego udziału w zbożu, którego Austrja bardzo potrzebuje.

Ta akcja Polski, mająca wykazać dobry nasz stan gospodarczy i zupełny paradoks naszej waluty, nie odpowiadającą istocie rzeczy, zyskuje sobie uznanie. **L. C.**

—oo—

Regulowanie sprawy cieśnin.

Anglja chce pozostawić wojska nad Dardanelami.

POSTULATY ANGIELSKIE I KONTRPOSTULATY TURECKIE.

Paryż. (AW). Lord Curzon zawiadomił posła francuskiego, że generał Harrington został upoważniony do przedstawienia na konferencji w Moudania następujących postulatów: 1) odwrót **Turków ze strefy** neutralnej na taką odległość, aby uniemożliwione zostało jakiekolwiek starcie, 2) **pozostanie wojsk angielskich na azjatyckiem wybrzeżu Dardaneli**. 3) **wstrzymanie opróżnienia wschodniej Tracji** przez Greków, o ile rząd Angory nie odpowie na notę aljantów z dnia 23 IX. br., 4) niedopuszczenie do rozpraw o przyszłej administracji w Tracji, lecz przekazanie tej sprawy konferencji pokojowej.

Delegat turecki przedstawi ze swej strony następujące pozycje: 1) ustalenie linji demarkacyjnej, której wojska tureckie przekroczyć nie mogą, 2) **opróżnienie azjatyckiego wybrzeża Dardaneli przez Anglików**, 3) **bezzwłoczny odwrót Greków z Tracji wsch.**, 4) natychmiastowe przywrócenie w Tracji administracji tureckiej wraz z dopuszczeniem żandarmerji tureckiej. Dzienniki francuskie podając to, liczą na kompromisowe załatwienie kwestji spornej.

KONFERENCJA W MOUDANJA.

Konstantynopol. (PAT.). 4. paźdz. Generałowie państw sprzymierzonych przybyli dziś rano do Moudania i odbyli wstępną konferencję. O g. 15 spotkali się oni z przedstawicielem kemalistów, poczem odroczono konferencję do jutra, aby mógł w niej uczestniczyć delegat grecki.

Między gen. Ismed Paszą a generałami koalicyjnymi rozpoczęła się wymiana zdań. W konferencji wezmą udział także delegaci greccy, których przyjazd spodziewany jest we środę popołudniu. Gdyby do tej pory delegaci greccy nie przyjechali, konferencja rozpocznie się we czwartek.

Franklin Bouillon przybył do Moudanja w towarzystwie konstantynopolitańskiego przedstawiciela Narodowego Zgromadzenia angorskiego Hamida Beja.

WSTRZEMIĘŹLIWOŚĆ ANGLJI.

Leafield. (PAT). 4/10. „Daily Telegraph" podkreśla, że mocarstwa sprzymierzone, które dążą do poparcia sprawy zwrotu Tracji wschodniej na rzecz Turcji, nie mogą podjąć na konferencji w Moudania żadnej akcji, któraby miała na celu uprzedzenie postanowień konferencji pokojowej. Z tych względów Anglja musi nalegać na to, ażeby wojskom tureckim nie było wolno nadal **przeprawiać się przez Dardanele, dopóki sprawa Tracji nie zostanie definitywnie uregulowana.**

Są państwa, które pragną być reprezentowane na konferencji, uważając, że mają prawo głosu w dyskusji nad powyższą sprawą. Zdaniem „Daily Telegraphu", Rumunja i Jugosławja czułyby się słusznie pokrzywdzone, gdyby w ich nieobecność omawiano w Moudania sprawy, co do których pragnęłyby, ażeby życzenia ich wzięto pod uwagę.

ANGLJA ODNOSI SIĘ Z RESPEKTEM DO TURKÓW.

Leafield. (PAT). 4/10. Angielski poseł w Atenach przedstawił rządowi greckiemu konieczność wstrzymania się od wydania jakichkolwiek zarządzeń, któreby się zwracały przeciw Turkom we wschodniej Tracji.

TURCY OPUSZCZAJĄ STREFĘ NEUTRALNĄ.

Ateny. (PAT). 4/10. Wojska tureckie opuściły dalej miejscowość Panderme, położoną w strefie neutralnej. Zajęty dotychczas przez wojska francuskie port dardanelski Kamakali, otrzymał obecnie załogę angielską. Zastój w tureckich operacjach wojskowych widoczny jest także koło Ismidu, który opuściły również wojska tureckie.

(Ciąg dalszy na str. 3)

—oo—

go. Przygotować zatem należy teren w Lidze Narodów, tak bardzo znienawidzonej. Wysyła zatem Moskwa delegata na razie do komisji epidemji, oraz obserwatorów do Genewy, którzy każdej chwili gotowi zasiąść w Lidze, gdy zajdzie potrzeba.

Dzieje się to dlatego, że Rosja nie jest pewna Turcji, wie bowiem, że Turcja boi się przewagi rosyjskiej w Konstantynopolu, zarówno jak przewagi angielskiej lub innej i z warunków ostrych gotowa zrobić ustępstwa, pewna, że kto więcej żąda, ten więcej dostanie.

Zdaje się zatem, że na konferencji pokojowej Francja nie będzie miała zbyt wiele trudności w przeprowadzeniu swej tezy. Ostatnio wykazała, jak wielki wpływ ma na Jugosławję, gdy ta, wbrew oczekiwaniom Londynu oświadczyła, że nie ma nic przeciw zajęciu Adrjanopola przez Turków i gotowa zgodzić się na oddanie Tracji zachodniej Bułgarom.

Tezę angielską popiera flota angielska w pierwszym rzędzie, oraz papież, który wzamian chce uzyskać ustępstwa w miejscach świętych w Jerozolimie. Natomiast muzułmani angielscy domagają się, aby w delegacji angielskiej na konferencję wzięli udział dwaj muzułmani. Indje są za Turcją.

Ameryka, bojąc się zarówno Anglików, jak i Rosjan w Konstantynopolu, wychodzi z martwoty, wysyła na wody tureckie okręty (dla obrony biednych chrześcijan naturalnie!) i będzie, zdaje się, odgrywała rolę języczka u wagi, gdyż nieoficjalnie weźmie w konferencji udział. Konstantynopol nie można zapominać, jest bramą do źródeł naftowych Azji i Kaukazu.

Ze względu na poplątanie interesów międzynarodowych konferencja może być terenem walk pierwszorzędnej wagi, które i Polskę obchodzić będą.

W ostatniej chwili zaszedł fakt, który Polskę zupełnie bezpośrednio dotyczy. Rumunja zaprosiła abdykującego Konstantego do jednego z zamków króla Ferdynanda. Pobyt stały Konstantego w Rumunji oznacza przeniesienie ogniska intryg do tego kraju, wciągnięcie Rumunji w te intrygi, na co Polska, związana przymierzem z Rumunją, zgodzić się żadną miarą nie może. Rząd polski powinien użyć przyjacielskiego wpływu, aby zaproszenie królewskie, wystosowane do króla Grecji, uchylić. Zagraża ono bowiem pokojowi Europy i bezpieczeństwu Polski i Rumunji.

Ludwika Czernowa.

—oo—

Sprawa rozbrojenia.

(Korespondencja „Kurjera Lwowskiego".)

Paryż, z końcem września.

W czasie wielkiej dyskusji nad rozbrojeniem w Lidze Narodów, starły się ze sobą trzy tezy. Teza państw skandynawskich żądała rozbrojenia natychmiastowego i bez gwarancji, uważając ją za niepotrzebną.

Teza lorda Cecila domagała się wprawdzie gwarancji, wskazując na niebezpieczeństwo, grożące ze strony ciągle zbrojącej się potajemnie i uchylającej się z pod wszelkiej kontroli Rosji, ale żądała rozbrojenia zupełnego, natychmiastowego.

Teza francuska, przyjmując w zasadzie rozbrojenie, żądała, aby odbywało się ono stopniowo w miarę zyskiwania gwarancji pewności i ustalania wzajemnego zaufania wśród narodów.

Świetna mowa p. Jouvenela, delegata Francji, wskazująca na knowania militarne niemiecko-rosyjskie, przyniosła zwycięstwo tezie francuskiej. P. Jouvenel wezwał państwa do zawierania traktatów gwarancyjnych, które pozwoliłyby na rozbrojenie. Obecnie ani Francja, ani Polska i Rumunja nie są dość bezpieczne, aby sobie na taki zbytek pozwolić mogły. Mistrzowskiem posunięciem było połączenie sprawy rozbrojenia z kwestją odszkodowań: P. Jouvenel wskazał, że póki istnieją nieporozumienia między narodami, póki rany wojny nie są zabliźnione i szkody wyrównane, o rozbrojeniu moralnem, będącem podstawą militarnego, mówić nie można.

Sukces Francji na posiedzeniu był bardzo wielki. Sprawa, która miała służyć niechętnym do zaatakowania Francji i Polski, została umorzona, odłożona, otwarcie mówiąc, ad annos. Anglja w chwili obecnej zbyt się z Francją liczy i zbyt czuje potrzebę zbrojeń, aby występować przeciw temu. Delegaci jej chcieli rozszerzyć konwencję waszyngtońską na państwa lądowe. Każdy jednak wie, że do dziś konwencja waszyngtońska w Anglji jest słowem i nie wszyscy we Francji wierzą w zapewnienia admiralicji angielskiej, że przeznaczonych na zniszczenie statków wojennych nie wysłała na morze tureckie.

Największe jednak oburzenie wywołała decyzja Ligi w Niemczech. „Deutsche Tages Ztg." uważa, że Niemcy przystępując do Ligi, wpadłyby w zasadzkę, gdyż Liga stoi na straży pokoju wersalskiego. **L. C.**

—oo—

Porozumienie bałtyckie.

(Korespondencja „Kurjera Lwowskiego".)

Paryż, z końcem września.

„Manchester Guardian" żywo interesuje się konferencją państw bałtyckich w sprawie rozbrojenia. Zdaniem jego konieczne jest wzajemne porozumienie państw bałtyckich. Polski i Rumunji dotąd na drodze stała zbyt wybujała dążność do niezależności i nieufność państw mniejszych wobec Polski, a wszystkich wobec Rosji. Choć, zdaniem dziennika, źle się stało, że ta część Europy została tak zbałkanizowana i tyle państw niezależnych odpadło od Rosji, jednak dziś, gdy wszystkie mają granice mniej więcej sprawiedliwie ustalone, zależeć powinno Europie na ich utrzymaniu i dlatego powitać należy radośnie układ państw i dążność do życia pokojowego z Rosją. Przykład Małej Ententy uczy, że małe państwa nie zawsze się tylko kłócić umieją. **L. C.**

—oo—

Zbliżenie polsko-włoskie.

(Korespondencja „Kurjera Lwowskiego".)

Paryż, z końcem września.

W Turynie z inicjatywy honorowego konsula Polski p. Attiglia Begey powstało „Circolo di cultura italo-polacca". Koło powołało na przewodniczących p. A. Begey i Władysława Mickiewicza. Prof. uniw. turyńskiego p. Giovanni Vadala i dr. Cristina Agosti podkreślali konieczność zbliżenia się obu narodów łacińskiej kultury. **L. C.**

—oo—

Blok europejski.

HISZPANJA SIĘ BUDZI.

(Korespondencja „Kurjera Lwowskiego".)

Paryż, z końcem września.

„Heraldo" madrycki wzywa sfery polityczne Hiszpanji do poważnego rozpatrzenia projektu gwarancyjnego przymierza, jaki wyłonił się w czasie dyskusji nad rozbrojeniem w Genewie, a który przewiduje porozumienie Anglji, Francji, Włoch i Hiszpanji. Dziennik uważa, że Hiszpanja bez obawy wplątania się w zamieszki może uczynić z programu tego podstawę swej polityki i wyjść z ospałości. **L. C.**

—oo—

HJALMAR BERGMAN. 75

Ostatnia wola jaśnie pana.

Ze szwedzkiego przełożyła Józefa Klemensiewiczowa.

—

(Ciąg dalszy).

Na stopniach oficyn, owinięta w koc stała Blandzia.

— Ciociu... Kuba?

— Nie... Kubie nie grozi niebezpieczeństwo.

— Ale strzał! Ja przecie słyszałam wystrzał.

— Ten trafił pana Piotra. Ale, zdaje się, też nic groźnego, przechodził koło mnie i rozmawiał.

— A gdzie jest teraz? Gdzież jest teraz?

— Zapewne poszedł do swojego pokoju. Wejdź, zaziębisz się.

Blandzia chwyciła ją za ramiona. — Jakże to, więc ciocia nie pójdzie do niego na górę? Nie poratuje go?

— Masz słuszność, tak zapominam teraz o wszystkiem. — I zmęczonemi krokami znów sunęła przez podwórze. Miała uczucie, jakgdyby przypominała biedną, opaloną muchę, która kręci się koło lampy. Przechodząc pod oknami pokoju Piotra, osłyszała głos jaśnie pani.

— Do tego więc doszło? — wykrzykiwała ona. — Ta hołota chce nas pomordować?

Embergowa przystanęła, zamknęła oczy i skrzywiła się, jakgdyby groźna jakaś pięść podsunęła się tuż blisko. Niezgrabnie, lecz szybko obróciła się i poszła napowrót do oficyn. — Matka jest u niego — tłumaczyła się zdyszana. — Nie, Blandziu, nie mogę, rzeczywiście nie mogę.

Blandzia poszła za nią do jej alkierza Usiadły na łóżku, a dziewczynka wzięła ją za rękę. Po chwili zapytała z wysiłkiem:

— Czy to Kuba?

Ludwika nie odpowiedziała... wciąż jeszcze bezmyślnie patrzała przed siebie: — ach, jak to dobrze nie myśleć! — uświadomiła sobie.

Blondzia rzuciła nowe pytanie: — Czy jest u Tomiego? Może bym wyszła na górę?

— Po co?

Dziewczynka, nie czekając odpowiedzi, podniosła się żywo; zawdziała pończochy i buciki, włożyła spodniczki i zapięła bluzkę.

— Po co? — powtórzyła Ludwika. — Mnie nie wpuścili wcale.

— Dobrze, ale ja chcę.

Ludwika patrzała za nią osłupiała, bezmyślna. Gdy jednak drzwi od sieni trzasnęły, wstrząsnęła się. Muskuły jej napięły się konwulsyjnie i uśmiech mimowolny rozchylił jej usta. A taki dręczący był ten uśmiech, tak nieznośnie dręczący, że w końcu musiała sobie ręką zamknąć usta.

— Ale ja chcę wejść! — I drzwi się otwarły.

— Dopiero go uspokoiłem trochę, nie chcę, aby pani znów popsuła.

Blandzia stanęła pod drzwiami Na kanapie leżał Kuba. Głowa zwisała mu niemal z poręczy. Oczy miał przymknięte.

— Czy chory? — szepnęła Blandzia. A Tomio również szeptem odpowiedział: — Co z nim jest, to pani wie chyba lepiej odemnie.

— To moja wina... wszystko?

Tomio wyciągnął ręce naprzód, jakgdyby na obronę i wzruszył ramionami: czarno brunatne oczy patrzały zezem, lecz widocznie usiłował zapanować nad swoim głosem; — Pani może nie wie, panno Blendo, co zaszło? Jakób poszedł do parku, aby strzelać do dzikich kotów, nieszczęście chciało, że kula trafiła pana Piotra.

— Czy niebezpiecznie?

— Nie sądzę, nie mógłby tak iść.

— Ach, jak to dobrze. — Głos jej podnosił się i opadał ze łzami, które chciały wytrysnąć.

Na palcach szła po trzeszczących deskach. Ach, Kubo, jak dobrze! — szeptała.

Uczynił ruch zniecierpliwienia, więc przystanęła. A on odezwał się:

— To nieprawda, co ojciec mówi. Przechadzałem się po parku, a gdy go ujrzałem, gniew we mnie zawrzał i wypaliłem bez zastanowienia — wściekły byłem.

— O Kubo! — łkała.

— Proszę go nie rozdrażniać. Na teraz dość tego. Z trudnością uspokoiłem go, targnął się na siebie. Proszę pani, teraz musi pani rzeczywiście odejść. I Tomie pociągnął ją ku drzwiom.

Kuba niecierpliwie odrzucił w tył głowę. Nagle usiadł, wcisnął się w kąt kanapy i podwinął nogi.

(C. d. n.)

—oo—

Przegląd światowy.

GRECJA MYŚLI O REWANŻU.

(sp) Sprawozdawca Pal Mal and Glob Gazette" donosi z Aten, że greckie siły wojskowe bronić się będą w Tracji do ostatniej kropli krwi. W dobrze poinformowanych kołach są zdania, że Grecy mogą wystawić w Tracji armję w sile 150.000 ludzi.

Tymczasem gabinet angielski jest zdania, że wojska greckie powinny natychmiast wycofać się z Tracji wschodniej. Lord Curzon oświadczył kategorycznie Venizelosowi, iż nota sprzymierzonych z 23. września br. stanowi niewzruszoną podstawę polityki angielskiej na wschodzie. Curzon oświadczył, że oddaje się rządowi ateńskiemu największą usługę, jeżeli mu się doradza, aby się zgodził na decyzję sprzymierzonych.

Ufny w stanowisko sprzymierzonych gen. Ismet Pasza otrzymał polecenie żądania na konferencji w Moudania natychmiastowego wycofania się Greków z Tracji oraz ustalenia granicy z roku 1916. Pozatem Ismet Pasza domaga się, by okupacja Tracji dokonana przez sprzymierzonych była tylko zarządzeniem częściowem oraz aby wydano zarządzenia mające na celu przeszkodzenie deportacji poddanych tureckich z Tracji podczas jej okupacji przez wojska greckie.

Trudno wierzyć w owocność militarystycznych zapędów Grecji, zostającej pod komendą venizelistów, jeśli komitetowi rewolucyjnemu nie udało się dotąd sformować gabinetu. Prawdopodobnie przyszłym premjerem zostanie gen. Kondurjotis, bo Zaimis odrzucił propozycję tworzenia gabinetu. Grecja nadal przeżarta jest walkami partyjnemi.

ROSJA A KWESTJA TURECKA.

Karachan przesłał ministrom spraw zagran. Anglji, Francji i Włoch notę, w której protestuje w sposób najbardziej stanowczy przeciw zarządzonej przez Anglję blokadzie Bosforu i Dardaneli. Karachan zaznacza, że rząd sowjetów, dążąc do odbudowy własnymi siłami Rosji, poczynił szereg zamówień w Europie i Ameryce. Zamówione towary częściowo już załadowane zostały na okręty i wyprawione najkrótszą drogą przez porty czarnomorskie, do których dostęp został zamknięty przez flotę angielską. Rząd rosyjski nalega na zdjęcie blokady i skasowanie wszelkich ograniczeń, dotyczących wolnego przepływu statków handlowych przez Bosfor i Dardanele. (AW.).

RADOŚĆ NA WĘGRZECH.

Zwyciestwa Kemala paszy wywołały entuzjazm na Węgrzech, zwolennicy rewanżu spodziewali sie w razie wojny bałkańskiej odzyskać na Jugosławji stracone prowincje.

PLEBISCYT W SARZE.

Liga Narodów mianowała komisarza archiwum plebiscytowego dla prowincji Sary. Jest nim Alfred Bonzon, były wicekanclerz konfederacji szwajcarskiej. Plebiscyt ten, jak wiadomo, ma odbyć się za lat 15.

—oo—

Sprawy ukraińskie.

ZAATLANTYCKA UKRAINA.

Szereg stowarzyszeń i organizacji ukr. w St. Zjedn. Am. Płn. złączył się w jedno „Objednannja ukr. org. w Ameryci", by zcałkować i skupić pracę narodową wszystkich amerykańskich ośrodków emigracji ruskiej. Wedle uchwały powziętej w Jersey-City w najbliższych tygodniach odbędzie się kongres ukraiński w Ameryce, jako przeciwwaga kongresom moskalofiłów, bardzo silnie obsyłanym. „Diło" notując powstanie „Objednannja", które zawiązało się właśnie pod egidą kół rusko-galicyjskich wysłańców „diłowej" endecji, kołace do mieszka z dolarami emigrantów, przypominając im, że 3 cele są najważniejsze: ukr. szkoły prywatne, ukr. prasa i polepszenie doli więźniów.

„SŁOWO".

W poprzednim numerze naszego pisma zdarzyło się, dzięki technicznemu wypadkowi, skrócenie artykułu ze spraw ukraińskich pt. „Nowe pisma". Prócz zanotowania ukazania się „Hrom. Hołosu" wymieniliśmy, że „we Lwowie od 1-go października pojawia się tygodnik „Słowo", organ mieszczaństwa ukraińskiego", który zaraz u wstępu otrzymał chrzest ołówka prokuratorskiego. Uwagi nasze o „Słowie" podaliśmy poprzednio, wypadły tylko wiersze, podane w cudzysłowie ", zmieniając sens. Każdy atoli czytelnik domyślił się, że pisma chłopskiego nie można nazwać organem mieszczańskim, mowa więc tu była o 2 różnych pismach.

—oo—

Rewolucja w Grecji komedją angielską.

Wahania między królestwem a republiką

Londyn. (PAT.). 4. paźdz. Reuter donosi z Aten: Twierdzenie prasy francuskiej „jakoby rewolucja grecka była tylko komedją, urządzoną w porozumieniu z królem Konstantynem w tym celu, aby wprowadzić w błąd ententę, wywołało ze względu na stanowisko Francji wobec nowego rządu zaniepokojenie. Twierdzenia prasy francuskiej uważane są za nieuzasadnione.

JERZY II. UWIĘZIONY.

Londyn. (AW.). Nowy król grecki jest więźniem w swym pałacu. Króla odwiedza tylko kilku znajomych i rumuński poseł w Atenach.

DĄŻENIA REPUBLIKAŃSKIE.

Paryż. (PAT). 4/10. W francuskich kołach politycznych są zdania, że panowanie nowego króla greckiego nie będzie długotrwałe. Nadchodzące wiadomości z Aten potwierdzają, że związek oficerów oświadczył się za republikańską formą rządu. Aleksander Karapomos otrzymał polecenie wypracowania republikańskiej konstytucji dla państwa.

ROZKAZ MOBILIZACYJNY.

Berlin. (PAT). 4/10. Tutejsza ambasada grecka wystosowała z polecenia prowizorycznego rządu greckiego do wszystkich mężczyzn w wieku od 19 do 41 lat rozkaz mobilizacyjny.

PROTEST PRZECIW ZAJĘCIU TRACJI PRZEZ KOALICJĘ.

Berlin. (PAT). Prasa niemiecka przynosi wiadomość z Aten, że rząd prowizoryczny ogłosił proklamację, odrzucającą okupację Francji przez wojska aljanckie aż do zawarcia pokoju. — Przed poselstwami aljanckiemi przyszło do wrogich demonstracji. Koalicyjne okręty wojenne miały odpłynąć do Pireusu.

VENIZELOS GODZI SIĘ NA ODDANIE TRACJI.

Londyn. (AW). W piśmie, wystosowanem do państw sprzymierzonych, Venizelos zaprzecza, jakoby starał się zatrzymać Tracje wyłącznie dla Greków. Proponował on tylko obsadzenie Tracji przez aljantów do czasu zawarcia ostatecznego pokoju.

Interwencja z drugiej półkuli.

I AMERYKA PISZE NOTY.

Paryż. (AW). „Chicago Tribune" donosi z Waszyngtonu, że rząd amerykański wystosował do Turcji, Włoch, Grecji i innych państw zainteresowanych w kwestji wschodniej notę, w której zażądał respektowania praw obywateli amerykańskich, ochrony chrześcijańskich mniejszości w Turcji i muzułmańskich w Tracji.

Zaczątki Sejmu konstytucyjnego.

Państwowa komisja wyborcza zatwierdziła 19 list państwowych do Sejmu i 14 do Senatu. Ostatnie posiedzenie komisji przed wyborami.

ZATWIERDZENIE LIST KANDYDATÓW.

Warszawa. (PAT). 4. paźdz. Dziś zebrała się państwowa komisja wyborcza. Komisja ukończyła już swe prace, **zatwierdzając 14 list państwowych do Senatu i 19 do Sejmu.**

Do Sejmu **unieważniono listę Nr. 21** (niezależni socjaliści). Pozatem **lista Nr. 19 została wycofana.**

Następnie **unieważniono listę do Senatu Nr. 20** zgłoszoną przez ludowców żydowskich z Prylluckim na czele.

Nie zgłoszono list senackich do następujących list sejmowych: Nr. 4 (żydowscy robotnicy), Nr. 11, 17 i 18. Lista Nr. 19 została wycofana. **Do Sejmu i Senatu łącznie zatwierdzono listy następujące: Nr. 1** (PSL.), z której skreślono dr. Greka, który nie złożył oświadczenia o wyrażeniu zgody na kandydaturę, Nr. 2 (PPS.), z której skreślono posła Klemensiewicza do Sejmu, Nr. 3 (Wyzwolenie), w której skreślono dr. Janika i Dziubińską do Senatu, Nr. 5 (komuniści), Nr. 6 (Rady Ludowe), Nr. 7 (NPR.), Nr. 8 (Chrześc. Zjedn. jedności nar.), Nr. 10 (Unja państwowo-demokr.), z której skreślono do Sejmu Stesłowicza, Wacława Makowskiego, Kolischera, Kamienieckiego i Gieżyńskiego, do Senatu zaś Narutowicza, Löwensteina, Zdzisława Tarnowskiego (żaden nie wniósł zgłoszenia), Nr. 12 (Polskie Centrum) skreślono 16 nazwisk do Sejmu, między innymi Maślanke i Pawlikowskiego, Nr. 13 (PSL. lewica) skreślono 14 nazwisk do Sejmu, Nr. 14 (Centrum miesz.), Nr. 15 (grupa Okonia) skreślono połowę listy kandydatów, Nr. 16 (blok mniejszości narodowych) skreślono Szipera, Nr. 20 (Państwowy Związek kresowy). Na tej liście figuruje między innymi min. Narutowicz. Tylko do Sejmu przyjęto listy Nr. 4, 18 i 20.

Generalna Komisja wyborcza zbierze się dopiero po wyborach aby obliczyć skrutynium.

—oo—

Zwołanie Sejmu śląskiego.

Warszawa. (PAT). 4/10. Wczoraj podpisał Naczelnik Państwa dekret zwołujący **Sejm śląski do Katowic na 10. października.**

W niedzielę wyjeżdża do Katowic na otwarcie Sejmu górnośląskiego min. spraw wewn. Kamieński w towarzystwie przewodniczącego komitetu międzyministerjalnego dla spraw G. Śląska p. Koncewskiego.

SANACJA STOSUNKÓW.

Warszawa. (AW.). 7. bm. odbędzie komitet międzyministerjalny dla spraw G. Śląska konferencję, na której ustalony zostanie szczegółowy program prac dla uzdrowienia stosunków na G. Śląsku. Omawiane będą sprawy ogólne, dotyczące G. Śląska oraz stosunek władz centralnych do władz wojewódzkich na tle autonomji G. Śląska.

KRONIKA POLITYCZNA.

Warszawa. (PAT). 4/10. Dzisiaj o godz 12 w południe przyjął p. prezydent ministrów posła angielskiego Max Müllera na audjencji.

— **Wyjazd premjera do Krakowa.** Dziś wyjeżdża prezydent ministrów w sprawach osobistych do Krakowa i będzie przy tej sposobności obecny przy otwarciu roku akademickiego. (PAT).

—oo—

SPRAWA ROZBROJENIA WSCH. EUROPY.

Ryga. (PAT). 4/10. D. 8. października br. ma się odbyć w Rewlu zjazd ministrów spraw zagranicznych Polski, Łotwy, Estonji i Finlandji. Celem konferencji mają być sprawy związane z rozbrojeniem. — Dnia 5. bm. bawił w Rydze w przejeździe estoński minister spraw zagranicznych Pilp, który odwiedził posła polskiego p. Jodkę i konferował z nim o mającem się odbyć zebraniu ministrów państw bałtyckich w Rewlu.

WYBORY NA LITWIE KOWIEŃSKIEJ.

Gdańsk. (PAT). 4/10. „Dziennik Gdański" donosi z Kowna, że do wyborów na Litwie zgłoszono 19 list kandydatów. Polacy wystąpili do walki wyborczej z 2 listami. Jedna z nich jest mieszczańsko-ziemiańska, występująca pod hasłem unji polsko-litewskiej. Lista ta skupia koło siebie obywateli miejskich i ziemian. Druga lista polska — to grupa robotników demokratycznych. Listy polskie mają widoki powodzenia, zwłaszcza we wschodniej części Litwy kowieńskiej. Niemcy — pisze dalej „Dziennik Gdański" —. nie chcą stawać przy wyborach oddzielnie, aby nie zwracać uwagi na swój wpływ na Litwie. Rosjanie utworzyli blok, w którym skupiły się wszystkie partje ros. na terytorjum litewskiem. Czołowym kandydatem rosyjskim jest b. gubernator carski w Kownie Wierjowkin. Żydzi postawili 3 osobne listy, a to sjonistyczną, ortodoksów i demokratyczno-ludową.

BARTHOU NIE CHCE BYĆ AMBASADOREM W BERLINIE.

Paryż. (PAT.). Poincare zaofiarował min. sprawiedl. i wiceprezesowi Rady min. Barthou, stanowisko ambasadora w Berlinie, lecz ten propozycję ową odrzucił. Wobec tego kilka dzienników wymienia jako kandydata na stanowisko ambasadora francuskiego w Berlinie szefa sekcji Moris Herbette

—oo—

Wiadomości telegraficzne.

Reorganizacja prezydjum Rady ministrów. Warszawa. Reorganizacja prezydjum Rady ministrów została dokonana i przyjęta do wiadomości na posiedzeniu Rady ministrów. Polega ona na zniesieniu departamentów i na daniu przez to prezydjum Rady ministrów właściwego mu charakteru biura prezydjalnego szefa rządu. Biuro to obejmuje następujące wydziały: administracyjny (naczelnik Rodich-Laskowski), polityczno-prasowy (kierownik Babiński), personalny (naczelnik Zwoliński), prawny (naczelnik Kopczyński), finansowo-gospodarczy (kierownik Szymczak) i kancelarja (naczelnik Śliwiński). Wydziały i kancelarja znajdują się pod kierownictwem podsekretarza stanu, p. Studzińskiego i zwierzchnim nadzorem prezydenta ministrów.

Wybory na Łotwie. Polski komitet wyborczy w Rydze zaprzecza wiadomości o jakimkolwiek bloku z Litwinami. Istnieje natomiast blok między wszystkimi trzema komitetami polskimi, tj. ryskim, dźwińskim i libawskim. Tylko Polacy i Niemcy wystawili po jednej liście, inne zaś mniejszości po kilka. (PAT)

Powrót polskich lekarzy z Francji. Wczoraj powróciła z Francji delegacja naukowa lekarska, złożona z asystentów uniwersytetów polskich. — Delegacja doznała serdecznego przyjęcia i zwiedziła w celach naukowych kliniki, Sorbonę, szpitale, instytut Pasteura, oraz szereg pracowni i zakładów naukowych. (PAT)

Mehmed VI nie abdykował. Jak donoszą z Konstantynopola, wiadomość o abdykacji Sułtana okazała się przedwczesną. Sułtan nie może obecnie zajmować się sprawami rządowemi z powodu złego stanu zdrowia. (PAT.).

XIX. kongres socjalistyczny w Rzymie odbywa się wśród prawie powszechnej obojętności. Pierwsze przemówienia zawierały gorzkie aluzje do zwycięstwa, które tak silnie zachwiało partją socjalistyczną. Na kongresie panują liczne tendencje, ponieważ każda z trzech głównych tendencji dzieli się jeszcze na kilka innych. Maksymaliści, których nie należy mierzyć z komunistami, żądają wyłączenia z partji kolaboracjonistów. Ci ostatni pragną, aby ich tendencja odniosła tryumf przy jednoczesnem dotrzymaniu jedności partyjnej. Centrowcy, którzy opierają się częściowo o lewicę, a częściowo o prawicę, a więc o frakcje krańcowe, chcieliby pogodzić je w interesie jedności partyjnej. Jest rzeczą wątpliwą, czy teza tych, którzy domagają się wykluczenia kolaboracjonistów, uzyska przewagę tak samo zresztą, jak i teza kolaboracjonistów. Prawdopodobnie dojdzie do rozłamu, którego rozmiary zależeć będą od liczby centrowców, którzy przyłączą się do maksymalistów i od liczby tych, którzy połączą się z kolaboracjonistami Panuje przekonanie, że ci ostatni będą nieliczni i że na terenie parlamentarnym uda się im powiększyć grupę reformistów do 20, podczas gdy reszta partji socjalistycznej, opierając się na lewicy, mogłaby utworzyć lewicę z partją komunistyczną. (PAT).

Jeszcze walki domowe w Irlandji. Miejscowość Omeath, położona w odległości 70 klm. od Belfastu, została po 3-godzinnej zaciętej walce zdobyta przez 300 powstańców, którzy mieli 10 zabitych i 13 rannych. (PAT.).

Rząd ogłosił proklamację, w której zapewnia całkowitą amnestję dla wszystkich, którzy złożą broń do 15. października.

Z OPERY.

„BAL MASKOWY" VERDI'EGO.

Już dawno nie słyszało się w teatrze lwowskim podczas jednego przedstawienia tyle nowych głosów, ile przy ostatniem wykonaniu „Balu maskowego". Był to niełada eksperyment, łączyć siły przeważnie nowe, ze sceną mało obznajomione, różne pod względem edukacji głosowej, w jedną całość, całość możliwie jednolitą. Próba wypadła na ogół korzystnie. Trzeba przyznać, że opera lwowska pozyskała istotnie ładne głosy, z którymi można zacząć studiować nowy repertuar.

Na pierwszy plan wysunął się nowo angażowany tenor p. A. Cichoń, śpiewak rutynowany, ze sceną dobrze obyty. Partja hr. Warwicha odpowiadała lirycznemu charakterowi jego głosu; głos ten posiada łatwość górnych tonów i giętkość w frazowaniu. — Następca barytonisty Wiśniewskiego p. Z. Dolnicki (Renato) ma warunki sceniczne wróżące mu przy dalszej pracy dobrą przyszłość; w grze i śpiewie był szereg szczęśliwych momentów. — Debiut pni S. Szotarskiej (Amelji) cieszył się powodzeniem. Zalety jej głosu, znane już z zeszłorocznych występów estradowych wystąpiły równie dodatnio na scenie. Widoczna trema krępowała nieco swobodę ruchów, ogólne jednak wrażenie było korzystne. To samo odnieść można do pani Teczarowskiej (wróżki Ulryki). W arji Ulryki (2 akt) zaznaczył się wybitnie jej sympatyczny mezzosopran o silnem zabarwieniu altowem. Ładny sukces odniosła p. A. Lubicz w roli pazia Oskara. Mieliśmy już kilkakrotnie sposobność zwrócić uwagę na talent jej i znaczne postępy, widoczne w każdej nowej kreacji. — Mniejsze role pozostały przeważnie bez zmian.

Orkiestra grała z życiem, lecz przy akompanjamencie za mało dyskretnie. Chór, z wyjątkiem aktu trzeciego, śpiewał starannie.

Dr. A. Sołtys.

Teatr miejski przed katastrofą.

Stosunki we wszystkich teatrach miejskich, wyrosłe na terenie błędnych założeń dyrekcyjnych, uległy w ostatnim czasie niezwykle silnemu naprężeniu, do tego stopnia, iż świadomość bliskiej katastrofy całego „interesu magistrackiego" stała się powszechną wiarą kół teatralnych, najżywiej bezpośrednio odczuwających każde zmiany stanu, które nie są też obce sferom pozateatralnym.

Wyciągnięcie przyczynowego pierwiastka rychłej katastrofy ze splotu przyczyn, które zrujnowały i zepchnęły teatr do rzędu pseudo-kulturalno-finansowej instytucji magistratu, jest nadzwyczaj trudnem. Dopatrywanie się winy u jednostki lub u małego ich zbioru byłoby daltonizmem krytycznym. Wina leży zarówno po stronie rządu, który teatrów kresowych należycie nie subwencjonuje, jak i po stronie panmagistr... gospodarki teatralnej. Słaby finansowo teat... może się porwać na wyższy ton sztuki dram... cznej, daje zbyt często stare rzeczy, w kons... kwencji — widownia i kasa świecą pustkami. Licho płatny aktor dramatyczny, o przeci... płacy miesięcznej 150.000 mk., zużywa swe ... na pokonanie Kumy-Troski życiowej, pracę twó... czą opędza resztkami energji.

W związku z orgjastycznym pędem drożyź... nianym, związek artystów teatrów lwows... włączając „Bagatelę" i „Ul", postanowił zażąd... 50 proc. podwyżki płac z dniem 15. bm.

Do całokształtu stosunków, nie będących ... nawet stosunkami, dodać należy sprawę wyp... gaż aktorskich, których dotychczas nie wyp... no nikomu, oprócz chóru i muzyki, z pow... braku pieniędzy w kasie magistrackiej. Stara... dyr. teatru i prezydjum miasta o uzyskanie ... życzki w którymkolwiek z banków wydały ... nik negatywny. Oświadczono otwarcie, że ... czątka gminy i oficjalny podpis prezydenta ... sta, nie posiadają kredytu. Wydobyto wres... trochę pieniędzy w drodze wekslowej na wy... procent i obdzielono niemi tylko chórzystów ... muzykantów.

W związku z przededniem ruiny mie... teatrów, mówią o wydzierżawieniu ich osob... prywatnym. ok.

Kalendarzyk historyczny.

CO SIĘ STAŁO W DNIU 6 PAŹDZIERNIKA

W r. 605 przed Chr. Germani i Helweci pob... dwie armie rzymskie w Galli. — W r. 1806 Pr... sy przyłączają się do Związku sprzymierzonych p... ciw Francji. — W r. 1848 Austrja występuje p... ciw Węgrom. — Rewolucja w Wiedniu. — Ludn... zdobywa arsenał i zabija ministra wojny. — ... 1866 Prusy zajmują Hannover. — W r. 1889 ... Jule Dupre sławny malarz francuski. — W r. 19... międzynarodowa eskorta przybywa do Pekingu ... chrony mienia Europejczyków.

KRONIKA.

Kalendarzyk.

Dziś rz. kat. Placyda m.; gr. kat. Foky i Jony. Jutro rz. kat. Brunona m., gr. kat. Zacz. ś. Joana. — Wschód słońca 6·11, zachód 4·55.

Repertuar Teatru Wielkiego.

Początek przedstawień o g. 7·30 wiecz.

Czwartek „Dzieje salonu".

Piątek „Tosca".

Sobota „Nair", „Wesele w Ojcowie" i „Sen Arlekina", wielki balet.

Niedziela o 3·30 popoł. „Wesele Fońsia" — wieczór „Faust" (gość. występ A. Didura i E. Didurówny).

Poniedziałek „Tosca" (gość. występ A. Didura).

Repertuar Teatru Nowości.

Czwartek „Ostatni walc". 50 prc. zniżki dla inteligencji i młodzieży szkolnej.

Piątek „Sybilla".

Sobota „Manewry jesienne".

Niedziela „Rozwódka".

Poniedziałek — Teatr zamknięty z powodu generalnej próby z „Bajadery".

Mały teatr miejski:

Czwartek „Morphium".

Piątek, sobota, niedziela i poniedziałek „Powrót".

Teatr art.-lit. „Oli" Ossolińskich 10.

Część koncertowa. Występy gościnne Andy Kitschman i M. Windhelma, rewja aktualna Raora „Wybory idą". Początek o godz. 8-mej wieczór.

We Lwowie.

— **Zawiadamiamy, że z dniem 8. b. m.** wstrzymujemy wysyłkę pisma tym prenumeratorom, którzy nie mają wyrównanej prenumeraty do 1-go października b. r.

— **Wycieczka jugosłowiańska.** Dyr. Biura „Orbis" zawiadamia, iż przyjazd wycieczki jugosłowiańskiej do Lwowa przełożony został na piątek, tj. 6. bm. z tem, że Jugosłowianie pozostają we Lwowie tylko jeden dzień.

— **Posiedzenie rady miejskiej** odbędzie się dziś wieczorem.

— **Komisja czyszczenia miasta** miała odbyć wczoraj popołudniu posiedzenie, na którem miało nastąpić sprawozdanie kierownika zakładu czyszczenia miasta. Przybyło kilku radnych i wiceprez. Obirek, czekali trzy kwadranse na kierownika zakładu czyszczenia miasta i na sekretarza, który z ramienia magistratu miał prowadzić protokół obrad, lecz żaden z nich nie jawił się. Wobec tego posiedzenia nie było.

— **Taryfa dorożkarska**, obowiązująca od dni ostatnich, przedstawia się następująco: Jazda pojedyńcza w dzień lub nocy dorożką dwukonną 700 mk., jednoszkapową 500 mk., do rogatek i Targów Wschodnich 1400 i 1000 mk., jazda w mieście według czasu 1000 i 800 mk., za każde 15 minut 500 i 400 mk., jazda do dworców kolejowych 1600 i 1200 mk., za pakunek umieszczony na koźle dolicza się 400 mk. Za przekroczenie taryfy dorożkarz zostaje natychmiast mimo „sobaczenia" zamknięty

— **Taryfa hotelowa** obowiązująca wszystkie hotele i zatwierdzona przez magistrat wynosi dla hoteli pierwszorzędnych klasy A. — George'a, Krakowskiego i Imperial za jeden dzień od 4040 do 1420 mk. (maximum oznacza cenę pokoju frontowego z 2 łóżkami, minimum — pokój niefrontowy z 1 łóżkiem), dło klasy B., do której należą: Europejski, Austrja, Narodna Hostynnycia, New-York, City, Bristol, Astoria, Savoy, Esplanade, Sans-Souci i Grand, od 1320 do 3790 mk., hotele drugorzędne w ilości 26 mają pobierać od 900 do 2750 mk., hotele trzeciorzędne i wszystkie pensjonaty od 700 mk. do 1460 mk. dziennie. Ceny rozumieją się wraz ze światłem, obsługą i pościelą, za pościel dodatkową płaci się w hotelach pierwszorzędnych A. i B. — 1560 mk., w drugorzędnych 940 mk., w trzeciorzędnych 540 mk. Za pobieranie wyższych opłat grozi kara 3 mies. aresztu i grzywny 1 miljona mk. lub jedna z tych kar.

— **Echa śmiertelnego wypadku w młynie.** Właściciel dóbr, obejmujących około 3.000 morgów, nabytych podobno od jakiegoś hrabiego, który zrujnował się na szulerce i równocześnie właściciel młyna Hersch Reiss, pociągnięty został do odpowiedzialności karnej za to, że w młynie jego skutkiem zaniedbania pękło kamienne koło, a odłamki jego zabiły dwóch chłopów. — Wczoraj rozpoczęła się przed sądem jednostkowym rozprawa przeciwko Reissowi i młynarzowi Andrzejowi Mamrukowi, została jednak odroczona dla wezwania znawców celem orzeczenia, co było powodem wypadku.

— **O wyższym spryciarzu-oszuście** doniósł policji Jan Nierusiewicz z Bydgoszczy. Historja sięga kilku dni. Nier. poznał w Warszawie niejakiego Jana Czumakiewicza, któremu w zamian za obietnicę jakiejś posady pożyczył na weksel nieformalnie wystawiony, 200.000 mk. Gdy obietnice straciły na sile, Nier. przyjechał do Lwowa do Cz. i zamieszkał z nim w hotelu Wanda. Stosunki między nimi oziębiły się widocznie, skoro Czum., skradłszy Nier. trochę garderoby z zegarkiem wartości 170.000 mk. — uciekł do Równa, naciągnawszy" po drodze portjera „Wandy" na 20.000 mk. Nier. twierdzi, że Czum. wyłudził w podobny sposób 250.000 mk. od p. Rosenblatta, zam. przy ul. Kętrzyńskiego l. 66. — Za oszustem policja widnożyła dochodzenia.

— **Niemowlę w liściach.** Wśród nadgniłego listowia w parku Łyczakowskim znalazł post. pol. dwutygodniowe niemowlę, okryte niezbyt wybrednego smaku bielizną, przepojoną nawskroś wodą deszczową. Po odwinięciu wszystkich części powicia, posterunkowy stwierdził męską płeć podrzutka i oddał go na „przechowanie" Franc. Kątwie zam. przy Drodze Pasieckiej l. 17.

— **Pierzaty w magazynie.** Na szkodę inż. Fel. Rotha skradziono z komory przy ul. Źródlanej 30, pierzyny, poduszki i inne bety wart. 2 miljony mk.

— **Świństwo z niesumiennością.** Zepsutą wątrobą częstował kupujących na pl. Krakowskim rzeźnik Leopold Kranz. Spostrzegł to post. pol. i doniósł miejskiemu weterynarzowi, który wątrobę kazał zakopać.

Z całej Polski.

— **Dzienniki warszawskie** podwyższyły znowu prenumeratę. I tak prenumerata miesięczna „Kurjera Warszawskiego" wynosi z odnoszeniem do domu 2.900 mp., z przesyłką pocztową w Polsce 3.000 mp., za granicą 4.000 mp.

— **10 nowych lokomotyw.** Do dyrekcji kolejowej warszawskiej nadeszło 10 nowych parowozów osobowych z fabryki niemieckiej Schwarzkopfa, które natychmiast oddano do użytku. Nowe parowozy mają typ dawny, noszą numery 216—226, maksymalna szybkość wynosi 100 km. na godzinę.

— **Apel do ministerstwa kolei.** Z Dunajowa piszą nam: Wskutek przerwy w ruchu, spowodowanej naprawą mostu między Dunajowem a Białem na odcinku Lwów—Podhajce, zaprowadziła dyrekcja PKP. we Lwowie pociąg ranny z Dunajowa do Brzeżan, z którego korzysta młodzież szkolna i interesanci do starostwa i sądu. Po naprawie mostu pociąg ten zostanie zniesiony i młodzież zaprzestanie uczęszczać do szkół, a obywatele, mający sprawy w Brzeżanach, będą zmuszeni chodzić pieszo lub używać drogi kołowej. Zniesienie tego pociągu naraża także skarb kolejowy na straty. Urzędy państwowe, parafialne i gminne Dunajowa i sąsiednich miejscowości udały się z stosowną prośbą do Dyrekcji, odpowiedź jednak nadeszła odmowna.

Niezrażeni tem wystosowali ponowną prośbę do ministerstwa kolej. i czekają. Zobaczymy czy ministerstwo uwzględni tę skromną i naeechowana najszczytniejszymi celami — prośbę.

— **W Delatynie** „Sokół" urządza 8. bm uroczystość poświęcenia kamienia węgielnego wł snej Szkolni. Szczęść Boże nowej straż icy kresowej!

— **Krakowscy robotnicy drukarscy** odstąpili od żądania zniesienia pracy nocnej, któraby umożliwiła pojawienie się dzienników porannych.

— **Zjazd inżynierów kolejowych z całej Polski** odbędzie się w Wilnie 6., 7. i 8. bm. D. 5. bm. wyjeżdża 15 inżynierów polskich ze Lwowa, a 8 ze Stanisławowa na zjazd do Wilna.

— **Na wiecu artystów teatrów warszawskich** odbytym onegdaj uchwalono zażądać 25-procentowej podwyżki płac dotychczasowych i ustalono jako termin tego żądania 6. bm.

— **Dymisja dyrektora warszawskich teatrów.** Z Warszawy donoszą: Dotychczasowy dyrektor teatrów miejskich, Lorentowicz, podał się do dymisji. Powodem dymisji jest nieporozumienie z władzami miejskiemi. Kierownictwo finans. teatrów oddano chwilowo p. Trojanowskiemu.

— **Nasze rybactwo morskie.** W sierpniu br. na polskich wodach Bałtyku złowiło 816 rybaków na 60 motorówkach i 216 zwykłych łodziach 233 445 kg. ryb wartości przeszło 40 miljonów mk. Przeważały płastugi (flondry) — 80–90%.

— **Podpalenie.** W Kupiczwoli, pow. Żółkiew spalono Piotrowi Seniucie całą zagrodę, wartości 1,500.000 mk. Powodem podpalenia są zawiści, wyrosłe między Seniutą, b. policjantem gminnym, a gromadą.

Ze świata.

— **Stary Hindenburg pobrzękuje szablą!** Na 75-letnią rocznicę urodzin przybyły do Hindenburga deputacje ze wszystkich stron Niemiec. — Hindenburg wygłosił mowę, w której oświadczył, że musi znowu przyjść chwila, w której Niemcy zrzucą z siebie hańbę i sromotę.

— (i k) **Chytra uczciwość.** Pewien Saksończyk — tak donosi jedna gazeta drezdeńska — znalazł niedawno na ulicy banknot 1000-markowy. W duszy jego odezwały się nagle dwa głosy jeden chciwości a drugi sumienia. Chciwość kazała mu pieniądz zatrzymać a sumienie radziło odnieść zgubę na policję. Stanął tedy przed sklepem i począł walczyć z myślami. Po chwili wpadła mu genialna myśl do głowy. Wszedł tedy do sklepu i poprosił o zmianę banknotu na dwa 500-markowe. Złożył oba papierki na policji i czekał spokojnie. Oczywiście, że policja nie mogła wydać 2 banknotów temu, który zgubił jeden, choćby to była ta sama suma. Po upływie ustawowego terminu „uczciwy" znalazca zgłosił się na policję i niepodjętą zgubę zupełnie prawnie odebrał. Sumienie i chciwość zostały zaspokojone.

Zebrania, odczyty i widowiska.

— **Lwowskie Towarzystwo lekarskie.** XXV. Posiedzenie naukowe odbędzie się w piątek 6. bm. o godz. 6 wieczorem w poliklinice. Pokazy z kliniki chorób skórnych i wener. oraz prym. dr. Sięka. Wykład dr. Rothfelda o zaburzeniach naczyń ruchowych i obrzękach troficznych kończyn.

Komunikaty.

Instytut technologiczny rozpoczyna w przyszłym miesiącu nowy kurs szkoły samochodowej dla uczestników z średnim wykształceniem ewent. i z przedwstępnem wykształceniem fachowem. Kurs odbywający się w godzinach wieczornych trwa cały rok szkolny i obejmuje obok części teoretycznej także ćwiczenia warsztatowe i praktyczną naukę jazdy. Informacje i zgłoszenia w biurze Instytutu technologicznego Lwów, Boularda 5. II p. od godziny 9-ej do 2-ej. 2411

Silva rerum.

CZTERDZIESTOLECIE CIEŚNIN ANGIELSKICH.

14. października mija 40 lat, jak czerwone kurtki angielskich żołnierzy wmaszerowały do Kaira. I Anglicy dotąd Egiptu nie opuścili, gdyż Egipt — to Suez, to klucz do cieśniny, łączącej Europę z Azją, Afryką wsch. i Oceanją.

Drogę tę przekopali Francuzi, francuski kapitał i francuscy inżynierowie weszli jako podbój pokojowy Egiptu. Ale znalazł się patriota egipski, jakiś ówczesny Mustafa-Kemal, Aarabi-pasza, który zaczął wypędzać dżiaurów. I weszła Anglja z armatami, jednym zamachem wyrzucając Francuzów z Egiptu i obejmując w swe ręce egipskie Dardanele. Dziś Lloyd George spodziewa się, że drugi „korek mórz" Bosfor, spocznie na stałe pod flagą wielkobrytańską.

Rozprawa przeciw mordercom Rathenau'a.

Podczas rozprawy przed najw. trybunałem dla ochrony Rzeczypospolitej w sprawie zabójstwa Rathenau'a, obrońca dr. Hahn postawił wniosek o przekazanie postępowania sądowego sądowi przysięgłych. Wniosek swój obrońca uzasadnia tem, że istnienie trybunału najwyższego odnośnie

do tej sprawy jest sprzeczne z konstytucją, a mianowicie z art. 105, ponieważ rozprawa powinna się odbywać przed sądem przysięgłym. Replikując na wniosek obrońcy prokurator dr. Obermeier oświadcza, że trybunał najwyższy nie jest sprzeczny z konstytucją, ustawa bowiem o najwyższym trybunale przyjęta została w parlamencie większością 2/3 głosów. Prosi zatem o odrzucenie wniosku obrońcy. Trybunał po naradzie, która trwała kwadrans, uznał się za kompetentny i odrzucił wniosek obrońcy o przekazanie sprawy sądowi przysięgłych.

Na południowem posiedzeniu najwyższego sądu w sprawie zabójstwa Rathenaura przesłuchano oskarżonych i stwierdzono ich personalja. Oskarżony Tillesen oświadczył, że jest chory i nie składał zeznań. Werner Tschechow, szofer samochodu, z którego strzelano do Rathenau'a, był członkiem całego szeregu tajnych organizacji wojskowych w Niemczech. Następnie przesłuchano Henryka Tillesena, brata oskarżonego. Zeznaje on na zapytanie przewodniczącego, że sprzyjał organizacji „Consul", chociaż nie był jej członkiem. Tillesen oświadcza, że związki oficerów w duchu narodowym miały się powoli rozwijać w armję gotową do działania na wszelki wypadek. Na pytanie przewodniczącego, czy armja ta miała być użyta do przeprowadzenia gwałtownych zmian w ustroju politycznym w Niemczech, Tillesen odpowiada przecząco. Następnie Tillesen opowiada o głównym oskarżonym Kernie, jakoby ten miał się wyrazić, że lepiej zginąć w walce, niż żyć w tak rozpaczliwych stosunkach politycznych w Niemczech. W końcu przesłuchano kupca Voss'a, który na pytanie przewodniczącego, czy był członkiem zarządu partji kommunistycznej na G. Śląsku, oświadcza: członkiem nie byłem, lecz pracowałem wówczas z delegatami sowieckimi jeszcze przed plebiscytem, aby w ten sposób przyczynić się do uratowania G. Śląska dla Niemiec. Do partji prawicowych nigdy nie należałem. Następnie rozprawę odroczono do środy, godzina 9. rano.

W dalszym ciągu dzisiejszej rozprawy w sprawie zabójstwa Rathenau'a, przesłuchano Wernera Tschechowa, który oświadczył, że nie należał do żadnej partji politycznej, był jednak członkiem organizacji „Consul", dla której pracował, odbywał podróże i otrzymywał pieniądze. Dalszych zeznań w sprawie tej organizacji oskarżony odmawia. Następnie oświadcza oskarżony, że Körner zmusił go do kierowania samochodem, który miał być użyty do wyswobodzenia niemieckich oficerów, aresztowanych na terenie okupacyjnym przez władze aljanckie. Na dworzec kolejowy w Dreźnie przybył on samochodem, a o zamordowaniu Rathenaura mowy nie było. Dnia 27. lipca Tschechow, Ziffer, a potem Günther pojechali samochodem do Nikolaussee, gdzie urządzili w lesie próbne strzelanie. Po ćwiczeniu w strzelaniu udano się w kierunku Hundekel, gdzie Czerny, Fischer, a później Tillesen opuścili samochód, podczas gdy Tschechow pozostał w nim.

Z mody.

(ica) Najgorszymi doradcami eleganckiej kobiety są: banalny, wiedeński „żurnal" oraz krawczyni czy modystka, która „wzoruje się" na paryskich rzekomo modelach, a gust ma kołomyjski. Dlatego też w buduarze wytwornej kobiety musi leżeć pismo, reprezentujące prawdziwy smak. Takiem pismem bezsprzecznie jest „Record — Świat kobiecy", poświęcony modzie i wogóle sprawom kobiecym (adres red. i adm.: Lwów, Chorążczyzna 27). Szczególnie atrakcyjną jest tablica krojów, umożliwiająca zrobienie w domu najszykowniejszych toalet bez fachowych wiadomości kobiecych. Tablice przedstawiają najnowsze modele mód: wystarczy spojrzeć na skromną sukienkę z drafalne czy na wykwintny strój z crepe georgette, żeby poznać, że ma się do czynienia z wydawnictwem very fashionable. Każdy numer uzupełniają artykuły z gospodarstwa domowego i poradnik kosmetyczny. Jako odrębny dział należy uważać przegląd robót ręcznych, kierowany umiejętną ręką pani Geszwindowej.

ZAPISKI.

Ilustracja polska. Pierwsze polskie pismo poświęcone wyłącznie chwili bieżącej. W Poznaniu (ul. św. Marcina 37) wychodzi tygodnik, wyróżniający się nader dodatnio od innych podobnych pism tak pięknem wykonaniem klisz, głównie dzięki wybornemu papierowi, jak i starannie dobraną treścią. Obok powieści Reymonta przegląd zdarzeń z tygodnia, interesujące przyczynki z całego świata koło powabnie ujętych opisów naszego kraju, tylko humorystyczny fejleton ciężkawy. Przytem wszystkiem jest to pismo tanie: poszczególny numer 200 mk., kwartalnie 2600 mk. (sp.)

—oo—

Kurjer ekonomiczny.

Lwów, 4 października

+ **Dalszy spadek marki niemieckiej.** Wielkie zaniepokojenie w Berlinie wywarł ponowny spadek marki niemieckiej. Niepokój jest tem większy, że po zeskontowaniu bonów niemieckich i chwilowem załatwieniu sprawy reparacyjnej oraz usunięciu sankcji przymusowych spodziewano się tendencji zwyżkowej. Obecnie drożyzna w Niemczech wzrasta z każdym dniem. Rząd musiał podwyższyć cenę konting. zboża trzykrotnie, co pociągnie za sobą nowe żądania urzędników o podwyżkę płac. (AW.).

+ **Rosyjsko-wschodnia Izba handlowa.** Celem rozwoju operacji handlowych ze wschodem komisarjat dla spraw handlu przy radzie pracy i obrony tworzy rosyjsko-wschodnią izbę handlową. Izba ma się przyczynić do wskrzeszenia dawnego handlu Rosji również z Turcją, Chiwą i Bucharą. (AW.).

+ **Wewnętrzna pożyczka przymusowa w Niemczech.** W Niemczech została rozpisana wewnętrzna pożyczka przymusowa, której cyfra ogólna ma wynosić najmniej 70 miljardów marek. Pożyczkę tę subskrybować muszą wszystkie osoby fizyczne i prawne, przyczem osoby prawne obowiązane są podpisywać połowę norm, przepisanych dla osób fizycznych.

Obowiązek subskrybowania zaczyna się od majątku 100.000 marek. Dla osób fizycznych są następujące normy:

od pierwszych 100.000 marek subskrypcja wynosi 1 proc. majątku;
od następnych 150.000 mk. — 2 proc.;
od następnych 250.000 mk. — 4 proc.;
od następnych 250.000 mk. — 6 proc.;
od następnych 250.000 mk. — 8 proc.;
od dalszych sum — 10 proc.

Najpóźniej do 1. marca 1923 jednostki obowiązane są subskrybować dwie trzecie przypadającej na nie sumy pożyczki, przyczem podstawę obliczenia stanowi majątek, który wykazały w deklaracjach podatku majątkowego. Po otrzymaniu ostatecznego wymiaru od komisji podatkowej, dopłata reszty ma nastąpić najpóźniej w okresie 3-miesięcznym.

Wpłaty dokonane przed 1. października korzystają z dyskonta wpłaty zaś po 1. grudnia ulegają odpowiedniej podwyżce.

Do października 1925 r. pożyczka nie przynosi żadnych odsetek, od października 1930 — 4 proc., od listopada 1930 — 5 proc. Amortyzacja zaczyna się od 1. listopada 1925 przez wykup po cenie giełdowej, lub przez losowanie po cenie nominalnej.

+ **Bilans handlu węgierskiego** w pierwszem półroczu br. okazał się biernym. Wartość importu obliczono 35.7 miljardów koron, podczas gdy wartość eksportu wynosiła tylko 7.7 miljardów. Wartość importu z Polski do Węgier wynosiła 1 miljard koron, wartość zaś eksportu do Polski 7.07 miljardów koron.

Giełda.

+ **Giełda pieniężna.** W papierach dywidendowych obroty znaczne. Wielki popyt na Pezety, które doszły do 1950. Chodorów słabszy, zakończył kursem 4900. Ćmielów 2700. Polsot 1700. Akcje bankowe bez obrotów. Za miljonówki płacono 1550 i 1575. Waluty prócz Berlina nadal mocne. Berlin potaniał i notował przy ciągłych wahaniach 4'70. Praga bardzo poszukiwana, płacono pod koniec 294. Wiedeń 12'70. Zurych 1750. Efektywne korony czeskie 297 i pół. Tendencja w akcjach chwiejna, w walutach wybitnie zwyżkowa. Usposobienie bardzo silne.

+ **Giełda zbożowa.** Niepomyślne warunki atmosferyczne i trudności dowozowe powodują zastój w transakcjach zbożowych. Na giełdzie transakcje w fasoli mieszanej po 23.500 mk. loco Buczacz i kaszy hreczanej mieszanej po 41.000 mk. loco Tarnopol. Silny popyt za zbożem twardem szczególnie za pszenicą. Podaż słaba, w pszenicy zniżkowa. Płacono poza giełdą za żyto 18.500 do 18.800, za pszenicę 30.000 do 31.000. Tendencja zwyżkowa — usposobienie słabe. — Następne zebranie giełdy zbożowej dnia 6. bm. o godz. 11 przedpoł.

—oo—

Kursa giełdy lwowskiej.

Ż = żądają, T = transakcje. Zresztą: płacą.

A) Akc. Bank.	4 paźdz.	B) Akc. przem.	4 paźdz.
Akc. Związk.	700	Gafota ex	1250
Dyskont Lw.	1300	Górka	7750
Handl. Pozn.	3200	Olkos	7900
Hipot. akc.	800	Parowozy	1100
Hipot. zemel	420	Patria	5600
Małopolski	750	Pezet	T 1950
Powszechny	375	Pocisk	825
Przemysłowy	525	Pol. Glob	650
Ziemski kred.	600	Pol. Nafta	T 1925
		Pol. Tow. Bud.	3500
B) Akc. przem.		Pol. Tow. H.	800
Brow. Lwow.	18000	Rokszawa	6000
Chodorów	T 5200	Siersza el.	1250
Karpalit	2000	Gór. Siersza	11000
Ćmielów	T 2700	Tepege	7500
Portland z S.	—	Zieleniewski	6350
Galicja	700000	Żegluga pol.	350

Kursa walut Kurjer Lwowski Nr. 228	Lwów — dnia 4 październ. 1922		Warszawa dnia 4 paźdz.	Zurych dnia 4 X.	Berlin dnia 4 X.	Wiedeń dnia 4 X.
	Gotówka	Dewizy	Dewizy			
100 Mk. pol.	—100—	—100—	—100—	0.06	23.00	84
1 funt ang.	39250—40250	39500—40500	40200—40750	28.57	8300.00	335900
100 frs franc.	65000—69000	66000—70000	69100—70300	40.62	14150.00	559500
100 fr. szwaj.	165000—175000	167500—177500	172200—175500	53.19	35000.00	137850
100 frc. belg.	63500—65500	63500—66500	64600—66000	38.25	13300.00	5280.00
100 K czesk.	27000—29000	28000—30000	29400—29400	17.50	703.00	239700
100 K węg.	300—350	330—350	——	—21	36.54	2975
100 K austr.	11—15	12—14	11.50—12.75	—.0³/₄	2.07	100.—
100 M niem.	450—500	440—490	432—472	0.27	100.—	3585
1 Dolar am.	9050—9150	9050—9150	9130—9250	536.00	2120.00	73925
100 Lir wł.	36000—40000	37000—41000	38800—39700	22.85	7950.00	8136
100 Lei rum.	5000—5400	5100—5600	——	3.30	228.20	46100
100 guld. hol.	330000—350000	330000—350000	——	207.50	72400.00	2860000
100 K norw.	P 45000—50000	P 46000—51000	——	93.50	5921.00	1278500
100 K duńs.	83000—86000	P 80000—85000	——	110.00	7818.00	1618500
100 K szw.	P 70000—72500	P 70000—75000	——	142.00	9387.50	1948000

UWAGA: „P" oznacza kursa poprzednie, ostatnio notowane.

Kurs wychowania fizycznego.

Dzielnica Małopolska Związku sokol go wraz z Sokołem-Macierzy urządza kurs wychowania fizycznego we Lwowie od 9 października 1922 do końca czerwca 1923, 6 godzin tygodniowo.

Podania wnosić należy do 6. października 1922 godziny 8 wieczorem w biurze Dzielnicy małopolskiej ul. Sokoła 5 II. p.

Na kurs mogą być przyjęci słuchaczy szkół wyższych, uczniowie 4 kursu seminarjum nauczycielskiego, profesorowie gimnazjum i szkół powszechnych którzy nie przekroczyli 35 roku życia.

Kandydaci muszą złożyć pisemne oświadczenie, że przynajmniej przez 5 lat z rzędu będą służyli Sokolstwu. Bliższe warunki poda biuro Dzielnicy.

Małopolski Oddział Związku Zawodowego Techników Gorzelniczych

we Lwowie

(dawniej Polskie Towarzystwo Gorzelnicze)
Komitet organizacyjny wybrany na tymczasowym zjeździe organizacyjnym dnia 24. września b. r. zaprasza PT. członków dawnego towarzystwa jakoteż wszystkich PT. Kolegów na

WALNE ZGROMADZENIE

które odbędzie się we Lwowie w niedzielę dnia 22. października b. r. z następującym programem:

O godzinie 9-tej rano msza św. w kościele św. Marji Magdaleny.

Punktualnie o godz. 10-ej rano Walne Zgromadzenie w gmachu Politechniki (wejście od ulicy Leona Sapiehy) z następującym porządkiem obrad:

1) Zagajenie.
2) Sprawozdanie z dotychczasowych organizacyjnych czynności.
3) Ukonstytuowanie Małopolskiego Oddziału Związku Zawodowego Tech. Gorzelniczych w Warszawie z siedzibą we Lwowie.
4) Wybór:
a) zarządu okręgowego,
b) Komisji kwalifikacyjnej okręgowej,
c) kandydatów do sądu koleżeńskiego okręgowego
d) Komisji rewizyjnej okręgowej.
5) Wnioski Komitetu Organ. obejmujące uruchomienie agend. Pośrednictwo pracy, zbiorowych oddziału zakupu, zleceń i pomocy w pracy zawodowej i t. p.
6) Wnioski członków.

O godzinie 1-ej nastąpi przerwa obrad do 3-ej, podczas której odbędzie się wspólny obiad w hotelu Krakowskim i fotografia.

O godzinie 3-ej dalsze obrady według powyższego programu.

Komitet organizacyjny uprasza o niezawodne liczne i punktualne przybycie.

Bliższych informacji udziela tymczasowy prezes Kom. Org. p. **LATAWIEC, Lwów, ulica Brajerowska 11a, I. p.**

Lwów, dnia 1. października 1922.

2431 **Komitet Organizacyjny**

Nauka i wychowanie

NOWE KURSY
rachunkowości
państwowej i kupieckiej
oraz
stenografji polskiej
rozpoczynają od 14. paździer-nika br. 2420

Konces. Prakt. Kursy Księgowości
Z. OLSZEWSKIEGO
LWÓW — Kurkowa 38.
Dla zamiejscowych system korespondencyjny godziny dla stron od 10-12 i od 5-8-ej.

Kurs tańców dla początkujących rozpoczynam w najkrótszym czasie wyuczę najdokładniej. Nowicki, Pańska 16. 2410

Francuskiego, włoskiego, konwersacji, literatury udzielam. „Sumienny" Admin. »Kurjera«. 2423

Różne.

OGŁOSZENIE.

Zarząd Lwowskiego Towarzystwa Dyskontowego stow. zarej. z ogran. poręką we Lwowie zawiadamia niniejszem, że **Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie członków,** odbędzie się dn. 17 października 1922 o godzinie 3 popoł. w mieszkaniu członka Zarządu p. Weinosa przy ul. Klonowicza 18, we Lwowie z następującym porządkiem dziennym: 1) Sprawozdanie z działalności i rachunków aż do 1. października 1922 roku. 2) Zmiana statutu wedle wymagań ustawy o spółdzielniach z dnia 29. września 1920. 3) Wybór członków Zarządu i Rady Nadzorczej. 4) Wnioski członków. W razie niejawienia się wymaganego kompletu odbędzie się **ponowne Walne Zgromadzenie** członków stowarzyszenia dn. 18. października 1922, o godz. 4 popoł. w tym samym lokalu z wyżwym ustalonym porządkiem dziennym, które bez względu na ilość zebranych — prawomocnie uchwalać będzie.

Lwów, 3. października br.
2429 **Zarząd.**

Młody, zdrowy, rolnik, kawaler, Polak, zdem. ochotnik W. P. chce odbyć praktykę gospodarczą, we wzorowo prowadzonem gospodarstwie (najchętniej na zachodzie). Łaskawe zgłoszenia adresować: Zarząd Kółka rolniczego w Stryjówce, o. p. Zbaraż wsch. Małopolska. 2428

Kupno i sprzedaż

Dwa auta używane »Komnik« 16. H. P. otwarty 4 miljonów. Bez kryty 6 miljonów, sprzeda zaraz: Wystawa maszyn Leona Sapiehy 8. 2378

Dobra rycerskie 1050 morgów magd. z dużą cegielnią, prod. miljon cegieł rocznie, dużą gorzelnią i rezydencją z parkiem i sadem, 3 kilometry od stacji kolejowej, na Pomorzu sprzeda „Silvania", Lwów, Nabielaka 23. 2415

Fortepiany pianina zniszczone, naprawia stroi. Fisharmonium jednogłosowe tanio sprzedam Garmada Zborowskich 16. 2417

DO CZYTELNIKÓW „KURJERA LWOWSKIEGO"

JUŻ PRAWIE WSZYSCY czytelnicy „KURJERA LWOWSKIEGO" przekonali się, czy to będąc osobiście w naszym składzie, czy też po otrzymaniu zamówionych u nas towarów pocztą, że

WARSZAWSKA SPÓŁKA MANUFAKTUROWA

jest najtańszym źródłem zakupu towarów bławatnych,

o czem świadczą także tysiące listów, przybywających do nas ze wszystkich niemal stron Rzeczpospolitej od klijentów naszych którzy składają się ze wszystkich warstw ludności, jak: generałowie, inżynierowie, obywatele ziemscy, adwokaci, lekarze, konsumy, kółka rolnicze, duchowieństwo, szpitale i t. p. Zamawiający u nas towary zostaje naszym stałym klijentem o czem świadczą częste zamówienia.

Dlaczego posiadamy najlepszy i najtańszy towar? Odpowiedź bardzo prosta. Stale mamy wielkie zapasy towarów na składzie. **Kupujemy bezpośrednio z fabryki większe partje i dewizą naszą jest: „dobry towar — duży obrót — mały zysk.** Chcąc dać nadal możność naszym klijentom zamówienia towarów na nadchodzący **SEZON JESIENNY I ZIMOWY** podajemy niżej cennik towarów, które wysyłamy po starych cenach.

DZIAŁ UBRANIOWY (męski).

Materjał (czysta wełna) pełnej szerokości, najnowszy elegancki w dobrym gatunku, bardzo trwały i efektowny w kolorach: granatowym, czarnym, marenge, bronzowym, zielonym i wiśniowym, w drobniutkie kraciczki, paski lub gładki o wyrobie jedwabno-miękkim, niezbędny dla wszystkich, pragnących zaopatrzyć się w eleganckie ubranie na **jesień i zimę.**

Cena za 3 metry gatunek „A" 14900 gatunek „B" 16500 i najwyższy gatunek „C" 23500 (gatunek „C" sprzedawany jest wszędzie po mk. 9000 za metr) i gatunek „D" 27500 za 3 metry (gatunek „D" sprzedawany jest wszędzie po 12000 mk. za mtr.

PODSZEWKI I DODATKI DO UBRAŃ.

Do każdego odcinka ubraniowego dodajemy na żądanie P. P. Klijentów pełny komplet podszewki pod marynarkę, kamizelkę i spodnie do rękawów i kieszeni. Gat. „A" 6000, gat. „B" 7500 i gat. „C" 9100. Kupony na spodnie czysto-wełniane, czarne tło w białe paseczki do ubrań wizyt. po mk. 7000, 9600 mk. oraz przedwojennej jakości czysto-kamgarnowy po mk. 15200 i 17800.

DODATKI DO SPODNI PO 1800 i 2500 mk.

Polecamy na czarne lub granatowe ubrania Bostony po starych cenach. Boston „A" mkp. 5800 za metr, „B" mp. 7500 za mtr., „C" mp. 8800 za mtr. „D" mp. 11000 za mtr. „E" mp. 14000 za mtr. (ang.). „F" mp. 17500 za mtr.

Materjał nadający się **specjalnie na pokrycie futer, bekiesz, tużurków** i t. p. w kolorach: czarnym, marenge, granatowym lub popielatym. Gatunek „A" mk. 7800, gat. „B" 9500, gat. „C" 14500 i gat. „D" 18000 za metr.

Materjał grubszy specjalnie na palta męskie lub damskie, jesienne lub zimowe „VELOUR" we wszyskich kolorach, po lewej stronie kraty zastępują podszewkę, gat. „A" mk. 8500, „B" mk. 10.000, gat. „C" mk. 12100 i gat. „D" mk. 16000 za metr. Polecamy materjał pluszowy w paski na spodnie, kurtki, różne kolory po 8800 mp. za metr.

MATERJAŁY DAMSKIE.

Materjał „Modern" (czysto-wełniany) nadający się na suknie we wszystkich kolorach najmodniejszych (szerok. 110 cm.) po mk. 4.500 metr wyższego gat. „szyk Nr. 100" przedwojenny materjał ten polecamy na eleganckie, szykowne suknie teatralne, wizytowe i t. p. po mk. 6.500 za metr. Szewioty damskie najlepszego wyrobu pierwszorzędnych fabryk zastępujące w zupełności angielskie materjały podwójnej szerokości we wszystkich kolorach po mk. 2.900 wyższego gat. 3.200.

NOWOŚĆ SEZONU! NOWOŚĆ SEZONU!

W nadchodzącym sezonie bardzo modne będą płaszcze damskie z pluszu lub materjału zamszu, wobec czego przygotowaliśmy większy zapas takowych. Angielski oryginalny płaszcz deseniowy lub gładki bardzo efektowny i trwały na dziesiątki lat, szerokości 130 cm. po mk. 24.500 za metr (sprzedawany wszędzie w Warszawie po mk. 35.000). Na płaszcz potrzeba 3 metry.

Zamsze na damskie jesionki lub płaszcze zimowe we wszystkich kolorach najmodniejszych. Gat. A mk. 11.500 gat. B. mk. 13.000 za metr i gat. C. mk. 16.200 za metr. Na płaszcz potrzeba od 2 i pół do 3 metrów.

Posiadamy również damskie materjały — gabardina zagraniczna we wszystkich kolorach specjalnie na kostjumy po mk. 9.000 za metr (na kostjum potrzeba 3 i pół metra).

Sztuczki na całe spódniczki gładkie w krateczki lub paski . . . . po mk. 4.800
„ „ „ **bluzki** . . . . „ „ 3.500
„ „ „ z kaukazkiego jedwabiu . . . . „ „ 5.800

DZIAŁ PŁÓCIEN.

Madepolamy białe francuskie pełnej szerokości po mk. 1.500 i 1.700 za metr. Płótno białe na bieliznę, poszewki i t. p. sztuka 17 mtr. po mk. 26.500, 28.500 i 31.000. Flanele francuskie we wszystkich kolorach po mk. 1.300 i 1.700. Płócienka białe w paski na ubranka dziecinne, bieliznę, fartuszki i t. p. po mk. 1.300 za metr. Zagraniczne zefiry na koszule po mk. 1.400, 1.600 i 1.800 za metr. **Ręczniki białe,** wyrób gładki lub waflowy, bardzo trwałe w praniu po mk. 1.200 i 1.500 za sztukę. **Obrusy białe,** wysokiego gatunku na 6 osób po mk. 5.500 kolorowe w śliczne desenie po mk. 7.500 i 9.000 **Baje** we wszystkich kolorach podwójnej szerokości na suknie szlafroki po mk. 2.400 metr. Prześcieradła białe gotowe (2 mtr.) szerok. największej ze specjalnego płótna prześcieradłowego po mk. 5.500 i lepszy gat. mk. 6.200 — **Specjalne czerwone płótna „Tyk"** na wsypy najlepszego gat. gwarant. nie przepuszcza pierza po mk. 1.800 i 2.000 mtr. — **Chusteczki do nosa męskie** webowe oryg. szwajcarskie do mk. 8.500 za tuzin, damskie białe kolorowe po mk. 5.000 tuzin.

KOŁDRY, KAPY i CHUSTKI.

Kołdry t. zw. pluszowe o pokładzie czystej wełny deseniowe, lekkie puszyste i ciepłe o kolorach praktycznych nie podlegających zbrudzeniu, b. praktyczne. Z powodu swych kolorów i deseni są ozdobą sypialni. Cena za sztukę mk. 18.500 para 3 .000. Takie same ciemne bez deseni po mk. 10.000 i 12.000 za sztukę. **Kapy na łóżka** pikowe śliczne desenie i kolory cena za sztukę 9.000 mk. Kołdry watowane bardzo dobre pokryte satyną na pierwszorzędnej wacie po mk. 25.000 i 28.000 za sztukę. Chustki 165 cm x 165 cm. w najmodniejsze kraty po mk. 3.500. Czyste wełniane po mk. 8.000 i 1.000. Chustki „Polonia" duże, zimowe, puszyste, ciepłe, lekkie w śliczne desenie, z powodu dużego zapasu takowych na składzie, sprzedajemy po mk. 15.500 za sztukę, wyższego gat. 18.000 i 21.000. Chustki szalowe kaszmirowe po mk. 4.500 we wszystkich kolorach.

WŁASNY WYROB BIELIZNY.

Przy naszym składzie posiadamy pracownię bielizny, która wyróżnia się efektownem wykończeniem, pierwszorzędnym materjałem i fasonem wiedeńskim. **Koszule zefirowe** męskie dzienne z mankietami i kołnierzykami, kolorowe, białe w paseczki po mk. 5,500, zagranicznego zefiru po mk. 6500. Nasze koszule w sklepach sprzedawane są po mk. 8000 i 9000. **Koszule nocne** z dobrego madepolamu po mk. 5500 i 6000 mk. **Kalesony męskie** z żyrardowskiej dymki wszystkich rozmiarów po mk. 4500 w gatunku wyższym po mk. 5200. **Koszule damskie dzienne i nocne** zagraniczne z koronkami i wstawkami po mk. 3800. **Skarpetki** męskie wysokiego gatunku nadzwyczaj trwałe, czarne i kolorowe po mk. 7500, 9000 i 12000 za tuzin, zimowe w dobrym gatunku po mk. 10.000 i 14.000 za tuzin. — **Pończochy** damskie we wszystkich kolorach po mk. 10,000 i 14,000 za tuzin, grubsze na zimę po mk. 18,000 tuzin. **Reformy damskie** flanelowe po 2500 mk. reformy damskie czysto wełniane po 10.000 mk. **Halki flanelowe** po 4500 mk. za sztukę.

Za przesyłkę i opakowanie dolicza się 1000 Mkp. Zamówienia wysyłamy natychmiast (bez zadatku).

UWAGA! Nasza gwarancja: za nieodpowiedni towar zwracamy pieniądze lub zamieniamy na inny w przeciągu 14 dni. Zamówienia prosimy adresować: do

„Warszawskiej Spółki Manufakturowej" Warszawa, ul. Jasna 18-20. (Tel. 243-80 i 171-28).

Przyjeżdżających do Warszawy prosimy uprzejmie o łaskawe odwiedzenie naszego składu i osobiste przekonanie się co do gatunku towarów i cen.

Z powodu braku miejsca podajemy tylko kilka listów naszych klientów dla scharakteryzowania treści takowych:

1. Uprzejmie dziękuję za przesłany zamówiony przezemnie towar, z którego jestem w zupełności zadowolony, proszę o przysłanie... Generał Milewski Poznań.

2. Z przesyłki na dz. 14. VI. t. j. z płaszczy i materii 3 i pół metra, jestem bardzo zadowolony i poleciłem moim znajomym gorąco, jako solidną i rzetelną firmę. Dzisiaj proszę dla mnie wysłać za załączką 3 i pół m. takiej samej materji. Józef Karpiszek w Horodyszczu p. Tyśmienica.

3. Proszę o przysłanie mi jednego płaszcza nieprzemakalnego w kolorze ustnie z 23. bm. z Panem umówionym. Jung, gen. ppor. Dca 15 D. P., Bydgoszcz st.

4. Czwarty obstalunek mój otrzymałem, za który serdecznie dziękuję, a teraz proszę o wysłanie mi niżej wskazanych rzeczy, a mianowicie: M. Bigos, st. Rejowiec P. K. P.

5. W dowód, że jestem zupełnie zadowolony z przesłanego towaru zamawiam niniejszem... Ksiądz Aleksander Orlecki, Jastrząbka Nowa, p. Lisia Góra ad Tarnów.

6. Racz pan wybaczyć, że natychmiast nie podziękowałem za otrzymany towar, a te spóźnienie owe da się wytłumaczyć moim pobytem na wsi. Z towaru jestem naprawdę zadowolony i wielu moich kolegów wyraziło chęć przesłania Sz. Panu zamówienia na podobny towar, co mam nadzieję, powinno nastąpić. Teofil Żurka, Strzemieszyce (Zagł. Dąbr.).

UWAGA! Kto tylko raz już kupuje lub zamawia towar, zostaje naszym stałym Klientem, gdyż przy wykonaniu zamówień dokładamy wszelkich starań, aby zupełnie zadowolić swoich Szan. Odbiorców.

Kooperatywom, Kółkom rolniczym i Stowarzyszeniom specjalne warunki.

Z Drukarni Polskiej pod zarządem Zygmunta Kiełbusiewicza we Lwowie, ul. Chorążczyzny 31. Redaktor odpowiedzialny: Tadeusz Strzelński.